

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXII**

**Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych**

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Beata Piwowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 lutego 2016 r. w Warszawie

sprawy z wniosku **B. K. i C. K.**

z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o udzielenie zabezpieczenia

**postanawia:** oddalić wniosek.

## UZASADNIENIE

29 stycznia 2016 r. B. K. i C. K. wspólnicy spółki cywilnej (...), C. K.” w C. wniesli o udzielenie zabezpieczenia roszczeń o zaniechanie przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W.:

**a.** naruszania praw autorskich wnioskodawców, co ma miejsce poprzez oferowanie przez obowiązującą modeli obuwia identycznych z wzorami wnioskodawców, dodatkowo z zachowaniem tej samej kolorystyki, z dodatkowym ustnym komentarzem, iż oferowane buty są „tańszymi E.” - na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z 4/02/1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie, z którym domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczono po raz pierwszy na egzemplarzach utworu, lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu, w związku z czym wnioskodawcy uprawnieni są do korzystania z przedmiotowego domniemania, albowiem ich własność intelektualna przedstawionych poniżej modeli obuwia jest bezsprzeczna, o czym w dalszej części wniosku,

**b.** naruszania zasad uczciwej konkurencji, tj. art. 13 i art. 3 ust. 1 ustawy z 16/04/1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zgodnie z którym czynem nieuczciwej konkurencji jest naśladowanie gotowego produktu, polegające na tym, że za pomocą technicznych środków reprodukcji jest kopiowana zewnętrzna postać produktu, jeżeli może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu,

poprzez:

1. zakazanie obowiązanej wytwarzania, używania, oferowania, wprowadzania do obrotu obuwia dziecięcego: symbol (...) (...) w kolorze czarnym o wyglądzie oraz symbol (...) (...) o wyglądzie i o wyglądzie ,

2. zajęcie - na czas trwania procesu - w miejscu prowadzenia działalności przez obowiązanej w W. (01-424), al. (...) oraz w oddziałach: Z. (59-500), ul. (...), Z. (59-500), ul. (...), a także we wszystkich innych miejscach, które zostaną ustalone w toku egzekucji, wyprodukowanego przez obowiązującą i stanowiącego jej własność, obuwia dziecięcego wymienionego w pkt 1.,

3. nakazanie obowiązanej zapłaty na rzecz B. K. i C. K. kwoty 1.000 zł za każdy dzień naruszania zakazu wytwarzania, używania, oferowania i wprowadzania do obrotu obuwia dziecięcego, wskazanych w pkt 1.,

4. zakazanie oferowania w jakiegokolwiek formie, w tym za pośrednictwem Katalogu, Internetu przez obowiązaną bucików wymienionych w pkt 1.

**Sąd ustalił, że:**

B. K., C. K. wspólnicy spółki cywilnej (...), C. K.” w C. prowadzą od 2004 r. działalność gospodarczą w zakresie produkcji i sprzedaży obuwia dziecięcego. (dowód: informacja z (...) k.14, 15) Produkty uprawnionych opatrywane są ich znakami towarowymi (...) i **roczi**. (dowód: wydruki z baz Urzędu Patentowego RP i OHIM k.20, 94-96)

Uprawnieni biorą udział w licznych targach obuwia, analizują aktualne trendy mody i na tej podstawie samodzielnie opracowują własne wzory butów dziecięcych. Obuwie jest szyte ręcznie ze skóry naturalnej, dzięki czemu cieszy się uznaniem kupujących. Najważniejszym i najbardziej rozpoznawalnym produktem (...) są „roczi” - polecane przez ortopedów obuwie do nauki chodzenia, tworzone ze szczególną troską i dbałością o szczegóły. Buciki te, dzięki specjalnej konstrukcji, charakteryzują się estetycznym wyglądem i są bardzo funkcjonalne, co przejawia się w łatwości ich zakładania. Mają odpowiednio usztywnioną piętę, zapewniającą delikatnym dziecięcym stopom komfort i prawidłowy rozwój. (...) otrzymały znak (...) - certyfikat (...) Laboratorium (...) oraz Pozytywną Opinię Instytutu (...). (dowód: zestawienie certyfikatów, nagród, i wyróżnień k.24-25)

Buciki oferowane pod marką (...) (lub/i (...)) są produktem bardzo popularnym i rozpoznawalnym. Wiodącym modelem jest powstały w 2008 r. wzór (...) model (...) -6 o wyglądzie: , którego twórcami są wnioskodawcy, od 2010 r. wprowadzany do obrotu, promowany i reklamowany. Model bucików dziecięcych (...) -3 o wyglądzie został stworzony przez wnioskodawców w 2010 r., a od 2012 r. pod nazwą „R. sport” jest oferowany do sprzedaży. Model bucików (...) -9 o wyglądzie został stworzony przez wnioskodawców w 2008 r., a od 2011 r. jest oferowany do sprzedaży pod nazwą (...). (dowód: karty produktów k.21-23, wydruki ze stron internetowych, materiały reklamowe k.26-57)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i sprzedaży obuwia. (dowód: odpis z KRS k.16-19) W 2016 r. obowiązana rozpoczęła oferowanie obuwia dziecięcego o wyglądzie bardzo zbliżonym do produktów uprawnionych. Cechuje je tożsamy kształt, układ linii, zdobień i kolorystyki.

Modele (...) oferowane od 2012 r.	Modele (...) oferowane w 2016 r. z grup rozmiarowej 18-23
Model E 2069-6 (...)	
Model (...) -3	

Zarówno katalog, jak i opakowania zewnętrzne (z każdej strony tekturowego pudełka) produktów obowiązanej zawierają wskazanie jako producenta obuwia dziecięcego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Jej nazwa i logo widnieją także na podeszwie, wewnątrz buta i na jego bocznej stronie oraz na tekturowej przywieszce. (dowód: oświadczenie k.58, katalog k.59-81, dowody rzeczowe)

**Sąd zważył:**

Art. 730 § 1 k.p.c. dopuszcza udzielenie zabezpieczenia w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny, zarówno przed wszczęciem postępowania jak i w jego toku. (§ 2.) **Zgodnie z art. 730<sup>1</sup> k.p.c., wniosek powinien zawierać uprawdopodobnienie roszczenia oraz interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia**, który istnieje wtedy, gdy jego brak uniemożliwi albo poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi albo poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd uwzględnia interesy stron w takiej mierze, aby uprawnionemu zapewnić należytą ochronę prawną, a obowiązanego nie obciążać ponad potrzebę.

Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych może nastąpić m.in. poprzez zajęcie ruchomości. (art. 747 pkt 1 k.p.c.) Jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela go w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, w szczególności może unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników na czas trwania postępowania. (art. 755 § 1 pkt 1 k.p.c.)

### **I. Naruszenie autorskich praw majątkowych :**

Zgodnie z art. 1 ust.1 ustawy z 4/02/1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przedmiotem prawa autorskiego jest utwór, tj. każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. W orzecznictwie i doktrynie prawa własności intelektualnej uznaje się, że aby wytwór nie-materiałny zyskał kwalifikację utworu w rozumieniu prawa autorskiego powinien wykazywać łącznie następujące cechy:

i. stanowić **rezultat pracy człowieka** tj. twórcy utworu (przy czym przejaw działalności oznacza każdy uzewnętrzniony rezultat działania – tak J. Barta, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Dom Wydawniczy ABC Warszawa 2001 r., s. 68)

ii. stanowić **przejaw działalności twórczej**,

(...). mieć **indywidualny charakter**.

Rezultat twórczego działania winien być stworzony samodzielnie, być niepowtarzalny, swoisty (czyli posiadać cechę oryginalności), odróżniać się w sposób chociażby minimalny od innych rezultatów takiego samego działania (posiadać cechę nowości - tak M. Poźniak-Niedzielska w: System prawa prywatnego. Prawo Autorskie, pod red. J. Barty, Wydawnictwo C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2003, s.9). O tym, czy dane dzieło jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego nie decyduje wola stron lecz obiektywna ocena dokonana w oparciu o ustalenia faktyczne. Stworzonych programów autorskich nie można uznać za utwór, jeżeli działalność twórcy nie posiada cech oryginalności i indywidualności. (tak Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 13/10/2005 r. FSK 2253/04)

Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1, o ile ustawa nie stanowi inaczej, prawo do utworu przysługuje twórcy. Zakresem zastosowania tej zasady objęte są zarówno autorskie prawa majątkowe, jak i osobiste. Prawa te powstają z chwilą ustalenia dzieła, gdy przybierze ono jakąkolwiek postać, choćby nietrwałą, jednak o tyle stałą, żeby treść i cechy utworu wywierały efekt artystyczny. Wykreowanie praw autorskich nie wymaga żadnych formalności, ich powstanie w sposób pierwotny następuje bowiem ex lege, bezpośrednio na rzecz twórcy, którym w prawie polskim może być wyłącznie osoba fizyczna.

Ustawodawca ustanowił domniemanie, że za twórcę należy uważać osobę, której nazwisko jako twórcy uwidocznione zostało na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. (art. 8 ust. 2 p.a.p.p.) W wyroku z 21/12/1979 r. I CR 434/79 Sąd Najwyższy stwierdził, że domniemanie autorstwa może być obalone wszystkimi środkami dowodowymi, brzmienie tego przepisu oraz jego wykładnia logiczna prowadzą bowiem do wniosku, że umieszczenie nazwiska określonej osoby na egzemplarzu utworu, jako jego autora, nie może ostatecznie przesądzać o autorstwie. (pot. także wyrok Sądu Najwyższego z 9/05/1969 r., I CR 77/69, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Komentarz 2014, red.

prof. dr hab. Ewa Ferenc-Szydełko, Legalis) Zgodnie z art. 5 dyrektywy Nr 2004/48/WE z 29/4/2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, do przyjęcia domniemania autorstwa lub własności wystarczające jest uwidocznienie nazwiska twórcy na utworze w sposób zwyczajowo przyjęty ( in the usual manner).

Uwidocznienie nazwiska twórcy na egzemplarzach utworu nie jest natomiast warunkiem ochrony prawno-autorskiej, zgodnie z zasadami prawa autorskiego ochrona ta przysługuje bowiem niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności. (art. 1 ust. 4 p.a.p.p.) Celem domniemania z art. 8 ust. 2 PrAut jest ułatwienie ustalenia osoby twórcy. Jest to domniemanie wzruszalne, które może być obalone dowodem przeciwnym, poprzez wykazanie, że osoba, której nazwisko uwidoczniiono na egzemplarzach utworu lub podano do publicznej wiadomości w inny sposób, nie jest twórcą lub jest tylko jednym ze współtwórców. Wymagać to będzie udowodnienia, że osoba ta nie wniosła twórczego wkładu w powstanie utworu, albo że wkład taki – obok osoby, na rzecz której działa domniemanie – wniosła także inna osoba (inne osoby). (por. System Prawa Prywatnego, Tom 13 Prawo Autorskie pod red. prof. dr hab. J. Barty, str.66-72)

Sformułowane w pkt 1. roszczenie zakazowe nie zostało dostatecznie uprawdopodobnione. W pierwszym rzędzie wątpliwości Sądu budzi określenie przedmiotu ochrony. Pełnomocnik wnioskodawców przekonuje, że B. K. i C. K. są współautorami wzorów przemysłowych bućków dziecięcych, nie przedstawiając jednak utworów w rozumieniu prawa autorskiego w takiej formie w jakiej zostały one utrwalone. W motywach wniosku odnosi się nie do utworów lecz do konkretnych produktów. Brak przy tym przesłanek do przyjęcia, że każdy z produktów (w szczególności dowodów rzeczowych) został stworzony przez uprawnionych i stanowił odrębny przedmiot ochrony.

Uzasadnienie wniosku nie zawiera żadnych twierdzeń, a tym bardziej dowodów umożliwiających Sądowi ustalenie, że wzory przemysłowe stworzone przez wnioskodawców cechuje nowość i indywidualny charakter konieczne dla uznania ich za utwory i objęcia ochroną prawnoautorską. W szczególności nie zostały wskazane cechy decydujące o nowości i oryginalności wzorów w istniejącym stanie sztuki. Zasadnicze zastrzeżenia budzi także zbyt ogólne sformułowanie roszczenia, z którym uprawnieni zamierzają w przyszłości wystąpić na drogę sądową, nie zawiera ono bowiem jednoznacznego określenia cech wzoru, którego używanie ma być zakazane obowiązanej. Taka formuła roszczenia jest niedopuszczalna, jej przyjęcie przenosiłoby bowiem na nieuprawnione organy egzekucyjne ocenę naruszenia. Zbędne są natomiast elementy uzasadnienia i wskazanie podstawy prawnej roszczenia.

Wobec niewykazania i nieuprawdopodobnienia przez wnioskodawców faktu naruszenia przysługujących im autorskich praw majątkowych, brak podstaw do udzielenia zabezpieczenia roszczeń opartych na podstawie art. 79 p.a.p.p. (a contrario art. 730<sup>1</sup> k.p.c.)

## ***II. Naruszenie reguł uczciwej konkurencji:***

Zgodnie z jej art. 1, ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w interesie publicznym, przedsiębiorstw oraz klientów, nie może jednak być traktowana jako instrument służący wyeliminowaniu konkurencji w ogóle, w celu zachowania przez przedsiębiorcę dominującej pozycji rynkowej. (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 30/09/1998 r. sygn. akt I ACa 281/98 Apel.-Lub.1999/1/1) W uzasadnieniu wyroku z 11/07/2002 r. (I CKN 1319/00 OSNC 2003/5/73) Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że założeniem ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest ochrona atrakcyjnej siły przedsiębiorcy oraz jej oddziaływanie na krąg odbiorców. Chodzi o rozgraniczenie między działaniem uczciwym i zgodnym z prawem, a wykraczającym poza ustanowione reguły, nie zaś o ochronę konkretnego osiągnięcia. Ustawa ma zatem na celu zapewnienie prawidłowości zachowania się i działania podmiotów gospodarczych w warunkach wolnej konkurencji i dostępu do rynku na równych prawach. Realizacja konstytucyjnej zasady wolności gospodarczej uzasadnia (...) poszukiwanie równowagi między wolnością rynku i swobodą obrotu a celami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, określonymi w art. 1.

Prawo konkurencji hołduje zasadzie priori tempore potior iure. Udzielenie ochrony zmierza do zabezpieczenia słuszych interesów tego przedsiębiorcy, który poniósł określone nakłady na zaprojektowanie, wprowadzenie do

obrotu i promocję określonego produktu, czy na rozpoznawalność jego oznaczenia. Warunkiem uzyskania ochrony jest w każdym przypadku wykazanie pierwszeństwa rynkowego oraz zaistnienie okoliczności wskazanych w rozdziale 2. u.z.n.k. (Czyny nieuczciwej konkurencji - art. 5-17) lub deliktu tam nieujętego, ale odpowiadającego hipotezie art. 3 ust. 1.

Stosownie do art. 3 ust. 1, uznanie działania za czyn nieuczciwej konkurencji warunkowane jest kumulatywnym spełnieniem następujących przesłanek :

- czyn ma charakter konkurencyjny,
- narusza lub zagraża interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta,
- jest bezprawny, tj. sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami.

Działanie konkurencyjne ma charakter celowy, ukierunkowane jest na wzmocnienie bądź utrzymanie pozycji rynkowej przedsiębiorcy, który jednak niekoniecznie musi mieć świadomość skutków jakie rzeczywiście może wywrzeć, bez znaczenia jest przewidywanie przezeń możliwości naruszenia interesów innych przedsiębiorców. Konkurencyjne są wyłącznie działania zewnętrzne, adresowane do innych uczestników wymiany rynkowej, mające na celu zdobycie klientów dla oferowanych przez nich towarów przez zwiększenie własnej efektywności gospodarczej bądź osłabienie cudzej. Zagrożenie interesów musi mieć charakter bezpośredni i realny. Muszą one być zdolne wywierać wpływ na innych przedsiębiorców-konkurentów (albo na konsumentów), niekorzystnie oddziaływać na ich sytuację, naruszając ich interesy gospodarcze. Decyduje o tym sposób, w jaki działanie konkurenta jest odbierane przez potencjalnych adresatów. Obowiązek wskazania i udowodnienia naruszenia lub zagrożenia jego interesów gospodarczych, a także winy naruszcyciela obciąża występującego z zarzutem nieuczciwej konkurencji.

Naruszenie prawa odnosi się do bezwzględnie obowiązujących przepisów, w szczególności u.z.n.k., przepisów o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym, o ochronie dóbr osobistych, prawa własności, praw autorskich, ochrony konsumentów, kodeksu karnego. Dobre obyczaje rozumieć należy podobnie do zasad współżycia społecznego, jako normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej. O tym, czy dane działanie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, decyduje całokształt okoliczności, a zwłaszcza cel, użyte środki i konsekwencje przedsięwziętych działań. Czyn sprzeczny z prawem może, ale nie musi być zarazem sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż zależy to od charakteru naruszonych norm. (por. M.Kępiński Problemy ogólne nowej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 1994/2/1)

Pojęcie dobrych obyczajów odczytuje się najczęściej w ujęciu ekonomiczno-funkcjonalnym, przywiązującym wagę nie do przestrzegania dobrych obyczajów w ogóle lecz do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, odchodząc od dokonywania oceny z punktu widzenia ogólnych zasad etyczno-moralnych, gdzie istotne kryterium stanowiło poczucie godności ogółu ludzi myślących sprawiedliwie i słusznie. Obecnie, dobre obyczaje to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 26/09/2002 r. III CKN 213/01 OSNC 2003/12/169) Sprzeczność z dobrymi obyczajami, jako klauzula generalna, podlega ocenie sądu z punktu widzenia treści, motywów i celu działania konkurencyjnego. Obiektywnie niezgodne z dobrymi obyczajami są działania (lub zaniechania) sprzeczne ze zwyczajami uznanymi przez daną społeczność, obowiązującymi w określonym środowisku.

Sąd podziela powszechnie przyjęty w doktrynie i orzecznictwie pogląd, iż przepis art. 3 w ust. 1 w sposób ogólny określa czyn nieuczciwej konkurencji, podczas gdy w ust. 2 wymienia przykładowo niektóre czyny, typizowane dodatkowo w art. 5-17, które należy wyklądać tak, że ogólne określenie i przepisy czyn nieuczciwej konkurencji uszczegóławiające pozostają w następujących relacjach:

- wymienione w ustawie czyny nie tworzą zamkniętego katalogu, za nieuczciwie konkurencyjne można uznać także działanie niewymienione w art. 5-17, jeżeli tylko spełnia ono przesłanki zdefiniowane w art. 3 ust. 1,

- wymagania określone w definicji art. 3 ust. 1 odnoszą się do czynów wymienionych w art. 5-17, a klauzula generalna pełni funkcję korygującą w stosunku do przepisów szczególnych. Gdy dany stan faktyczny, formalnie, spełnia przesłanki z art. 5-17, w rzeczywistości jednak działanie nie wykazuje któregoś ze znamion art. 3 ust. 1 (np. bezprawności, sprzeczności z dobrymi obyczajami), uznanie go za czyn nieuczciwej konkurencji nie jest możliwe.

Przepis art. 13 ust. 1 u.z.n.k. typizuje jako czyn nieuczciwej konkurencji naśladowanie gotowe-go produktu, polegające na tym, że za pomocą technicznych środków reprodukcji jest kopiowana zewnętrzna jego postać, jeżeli może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu. Niedozwolone naśladownictwo może [...] nie tylko dotyczyć identyczności kopii i oryginału, ale da się także rozciągnąć na przypadki odmienności wymiarów. Wystarczy taki stopień podobieństwa, który spowoduje, że przeciętny nabywca na podstawie całościowego wrażenia nie odróżni produktu wtórnego od tego pierwotnego. (M. Orliński Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11/07/2002 r., I CKN 1319/00. PPH 2004/2/54)

***Samo naśladownictwo nie jest zabronione, jeżeli nie stwarza ryzyka wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu.*** Bezwzględny zakaz naśladownictwa produktów wytwarzanych przez innego przedsiębiorcę prowadziłyby do powstania nieograniczonego terminem monopolu eksploatacji określonego rozwiązania technicznego i uniemożliwiłaby lub co najmniej utrudniał wchodzenie na rynek innym przedsiębiorcom prowadzącym podobną działalność. Pozostawałoby to w sprzeczności z porządkiem prawnym opartym na zasadzie wolności gospodarczej i regułach uczciwej konkurencji. Samo naśladownictwo produktów innego przedsiębiorcy nie korzystają-cego ze szczególnej ochrony jego praw wyłącznych, nie jest sprzeczne z regułami konkurencji i nie uzasadnia przyjęcia istnienia czynu nieuczciwej konkurencji. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11/08/2004 r. II CK 487/03)

Do oceny możliwości wystąpienia konfuzji między porównywalnymi produktami przyjmuje się model należycie poinformowanego, uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Tak określony wzorzec nie może być jednak definiowany w oderwaniu od ustalonych – odrębnie dla każdej sprawy – warunków obrotu i realiów życia gospodarczego. Możliwość konfuzji, o której mowa w art. 13 ust. 1 u.z.n.k., zachodzi wówczas, gdy dla przeciętnego odbiorcy zewnętrzna postać porównywanych produktów jest tego rodzaju, że nie jest możliwe odróżnienie oryginału od kopii. Nie jest konieczne, aby oba produkty były identyczne. Wystarczające jest podobieństwo na tyle wysokie, że przeciętny nabywca, na podstawie ogólnego i całościowego wyrażenia nie odróżnia wyrobu naśladowującego od oryginalnego. Możliwości wystąpienia konfuzji nie wykluczają przy tym drobne różnice występujące w produktach obu stron. Oceny należy dokonać przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszą-cych wyborowi towaru przez klienta. Niewątpliwie znaczna różnica w jakości porównywalnych produktów, dostrzegalna wzrokowo w chwili podejmowania decyzji o ich nabyciu, może niekiedy wyłączać możliwość konfuzji. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 6/03/2014 r. V CSK 202/13) ***Wyczerpujące i wyraźne oznaczenie producenta na opakowaniu towaru oraz trwale umieszczenie znaku towarowego bezpośrednio na produkcie wprowadzanym do obrotu wyłącza możliwość wywołania błędu zarówno co do tożsamości producenta, jak i produktu.*** (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14/11/2008 r. V CSK 162/08) Decydujące znaczenie dla wyłączenia ryzyka konfuzji może mieć zatem odmienne opakowanie produktu, zawierające odróżniające oznaczenia i informację o jego pochodzeniu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16/01/2009 r. V CSK 241/08)

Wniosek B. K. i C. K. o udzielenie zabezpieczenia roszczenia sformułow-anego w pkt 2. nie zasługuje na uwzględnienie. Jakkolwiek nie ulega wątpliwości pierwszeństwo oferowania na polskim rynku przez uprawnionych bućków dziecięcych o wyglądzie przedstawionym na fotografiach to - pomimo wyraźnego podobieństwa produktów stron - jednoznaczne oznaczenie producenta na samych produktach i ich opakowaniach zewnętrznych wyłącza uznanie, że istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia nabywców w błąd co do pochodzenia bućków dziecięcych.

***Działania obowiązanej nie można także uznać za czyn nieuczciwej konkurencji zdefiniowany w art. 3 ust. 1 u.z.n.k.*** Jak przyjmuje Sąd Najwyższy, dobre obyczaje kupieckie wyrażają się poza-prawnymi normami postępowania, którymi powinni kierować się przedsiębiorcy. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami

moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego (wyrok z 2/01/2007 r., V CSK 311/06). **Pojęcie dobrych obyczajów konkretyzuje się w określonym stanie faktycznym. Zastosowanie art. 3 ust. 1 wymaga wskazania, jaki konkretnie dobry obyczaj doznał naruszenia wskutek działań przedsiębiorcy.** (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27/02/2009 r., V CSK 337/08)

W orzecznictwie przyjmuje się szeroką interpretację przesłanki naruszenia lub zagrożenia interesu w rozumieniu art. 3 ust. 1. Zdaniem Sądu Najwyższego [...] interes przedsiębiorcy uzasadniający domaganie się ochrony na gruncie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. nie ma jednolitego charakteru. Jest on stopniowalny w zależności od podstawy i drogi ochrony, którą obierze uprawniony do ochrony przedsiębiorca. Jeżeli dochodzi on roszczeń wyrównawczych musi zawsze wykazać konkretne zmiany w sytuacji majątkowej spowodowane czynem lub czynami nieuczciwej konkurencji. Jeżeli natomiast dochodzi jedynie zaniechania niedozwolonych zachowań, w konkretnym stanie faktycznym sam sposób naruszenia dobrych obyczajów może wystarczyć do uznania, że zachowania te co najmniej zagrażają interesom przedsiębiorcy domagającego się ochrony. (wyrok z 14/10/2009 r., V CSK 102/09)

Dobrym obyczajem kupieckim jest nie tylko niepodszycanie się pod firmę i renomę konkurencyjnego przedsiębiorstwa, lecz także niewykorzystywanie cudzych osiągnięć w wypromowaniu nowego produktu dla zaistnienia w świadomości konsumentów ze swoim, rodzajowo tożsamym, wyrobem bez ponoszenia w tym celu własnych wysiłków i nakładów finansowych. Taki obyczaj wywodzi się z zakorzenionej w polskim społeczeństwie, i w każdym razie zasługującej na aprobatę, normy moralnej, zgodnie z którą nikt nie powinien czerpać nieuzasadnionych korzyści z cudzej pracy. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2/01/2007 r. V CSK 311/06 i z 23/10/2008 r., V CSK 109/08). Zgodnie z art. 3 ust. 1, czynem nieuczciwej konkurencji jest sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami wykorzystanie renomy cudzego oznaczenia produktu lub, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta, niezależnie od tego, czy wprowadza konsumenta w błąd co do pochodzenia.

Powołując przepis art. 3 ust. 1 u.z.n.k. jako podstawę prawną przyszłego roszczenia uprawnieni nie uzasadnili w żaden sposób stawianego obowiązanej zarzutu. Nie zdefiniowali na czym – w konkretnych okolicznościach sprawy – polega naruszenie prawa lub dobrego obyczaju handlowego (i jakiego). Nie wyjaśnili w jaki sposób działanie obowiązanej narusza interesy gospodarcze wspólników spółki cywilnej (...), jaki związek z działaniem spółki (...) mają odwołania do praw wnioskodawców do znaków towarowych. Wniosek w tym zakresie nie tylko nie został uprawdopodobniony ale nawet wystarczająco umotywowany. Odwołanie się do treści ustnych komentarzy niewiadomych osób, że obowiązana sprzedaje « tańsze E. » nie jest wystarczające, by uznać, że w tym przypadku mamy do czynienia z naruszeniem zdefiniowanym w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. **Wobec nieuprawdopodobnienia przyszłego roszczenia sformułowanego w pkt 2., opartego na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 1. u.z.n.k. wniosek w tej części podlegał oddaleniu. (a contrario art. 730<sup>1</sup> k.p.c.)**

Dodatkowo należy wskazać, że - podobnie jak w pkt 1 - zastrzeżenia budzi sformułowanie przyszłego roszczenia z pkt 2. wniosku. Wskazane, jako sposób zabezpieczenia nakazanie obowiązanej zapłaty na rzecz B. K. i C. K. kwoty 1.000 zł za każdy dzień naruszania zakazu (pkt 3.), stanowią w istocie sumę przymusową, o której mowa w art. 1050<sup>1</sup> i art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. Stosując te przepisy w postępowaniu w sprawie o udzielenie zabezpieczenia możliwe jest jednak jedynie zagrożenie zapłatą określonej kwoty, nie zaś nakazanie jej zapłaty. Motywy wniosku nie zawierają ponadto żadnego wyjaśnienia interesu prawnego B. K. i C. K. w uzyskaniu zabezpieczenia.

## ZARZĄDZENIE

- (...)
- (...)
- (...)

4/02/2016 r.